



„Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!” (Gal 5, 1) **ZWYCIĘSTWO**

NAD SZATANEM

Przez wieki, szatan, który został strącony na ziemię wraz z jego aniołami (por. Ap 12, 9), wszczyna podstępna i zaciętą walkę o posiadanie duszy każdego człowieka. Szatańskie zwierzchności, władze, rządy ciemności, pierwiastki duchowe zła na wyżynach niebieskich (por. Ef 6, 12) przede wszystkim atakują wiarę i wolę człowieka, gdyż wąż starodawny doskonale wie, iż nie ma mocy nad osobą i nic nie może zrobić temu, kto jest lojalny wobec Boga i chce Mu dobrowolnie służyć. † Tu właśnie, by wpętać człowieka w sidła i przeciągnąć na własną stronę, duch nieczysty zastosowuje swoje niezawodne narzędzie: kłamstwo, fałszywe oskarżenia i „mąci wodę”. Im więcej brudu wyleje, tym więcej jest szans doprowadzić człowieka do zwątpienia i rozpacz. Celem jest zawsze rozpętanie między ludźmi burzy emocji, wątpliwości i niewiary w osobistą godność, czystość intencji innego człowieka, a nawet samego Boga.

W obliczu oszczerstwa i nieprawdy powstaje prawdopodobieństwo, że percepcja rzeczywistości ulegnie skażeniu i zmieni się na gorsze. Wtedy w ludzkim sercu mogą rodzić się zranienia, ból, niepokój, strach, brak zaufania, gniew, opresja, depresja i wszelkiego rodzaju urazy i niedowierzania. W wyniku tego, woła słabnie, a człowiek łatwo może ulec zachwianiu i dobrowolnie wpaść w duchową ciemność, grzech nienawiści do drugiego człowieka i sidła nieprzebaczenia. W takich sytuacjach niezmiernie ważnym jest mieć twardą wiarę i wiedzę o mocy Krwi Baranka, by nie poddać się knowaniom wroga i nie przestraszyć się burzy.

Szatan znakomicie wie o swojej porażce przez Krzyż Zbawienia, jednak zawsze próbuje rozszerzać swój zamęt i manipulować do tej pory, dopóki ma na to przyzwolenie przez brak sprzeciwu ze strony człowieka. Często lud Boży wpada w wir zamętu i pułapkę przeciwnika z braku wiary i wiedzy (por. Oz 4, 6; Iz 5, 13), co należy w takiej sytuacji czynić. Jak na morzu podczas burzy Jezus zapytał uczniów: „Gdzie jest wasza wiara?”, tak i każdy z nas powinien stanowczo zapytać siebie: „Gdzie jest moja wiara?”. Czy przestraszę się burzy, chaosu, zdrady, kłamstwa, niezrozumienia i nienawiści lub innych sztuczek diabelskich? Czy raczej zachowam niezachwiany spokój, jasność umysłu, pewność ducha i zajmę bezwzględna pozycję

zwycięstwa w wierze: „Jestem w Jezusie, Jezus jest we mnie! Krew Jezusa już pokonała ciebie, szatanie, więc nic nie możesz mi zrobić”? Słowo Boże daje nam konkretne wskazówki:

„Podporządkujcie się Bogu, natomiast przeciwstawcie się diabłu, a ucieknijcie od was” (Jk 4, 7).

Jeśli duch nieczysty próbuje atakować człowieka słowem kłamstwa, to chrześcijanin powinien słowem wiary zadawać trafne zwrotne ciosy księciu ciemności. Ponadto, powinniśmy zanurzać problematyczne relacje z innymi ludźmi we Krwi Jezusa, ponieważ Ona oślepia szatana, przez co traci on orientację i przestaje widzieć swój cel. Krew Zbawienia działa, jak potężna broń atomowa przeciw planom demonów, rozbija wszelki mur wrogości i nieporozumienia, dlatego moce ciemności nie mają żadnych szans, gdy my zaczynamy uwielbiać dzieło Kalwarii.

Właściwie walka o duszę każdego człowieka już jest wygrana przez dzieło Jezusa na krzyżu. Ludziom pozostaje tylko przyjąć ten fakt, uwierzyć w sercu i ogłosić ustami zwycięstwo Jego Krwi w naszym osobistym umyśle, życiu i przebywać w tej prawdzie. Przecież Pismo Święte mówi wyraźnie: „To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża. Po rozbrojeniu zwierzchności i władz, jawnie wystawił [je] na widowisko, powiódłszy je dzięki Niemu w triumfie” (Kol 2, 13-15).

Trwając w Jezusie, dostajemy taką samą moc usunięcia wszelkich niewidzialnych przeciwników z naszej drogi, otrzymujemy jasne, niezaćmione pojmowanie wrogich manipulacji, i przez Ducha Świętego dostajemy odwagę i moc ujawnić wszelkie kłamstwo i wystawić je na pośmiewisko. Gdy z dziękczynieniem dajemy osobiste świadectwo: „Krwia Baranka jestem oczyszczony, uświęcony, usprawiedliwiony, obmyty ze wszelkiego brudu, odnowiony i wyrwany z ręki szatana,” – w sposób duchowy zostajemy przeniesieni z królestwa ciemności do Królestwa Boga Żywego, i posadzeni razem z Jezusem po prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką zwierzchnością i władzą, i mocą, i panowaniem (por. Ef 1, 18-21).